

# Kalety miastem Cittaslow

## Rozmowa z Klaudiuszem Kandzią, burmistrzem „Leśnego zakątka Śląska”

**Kalety jako pierwsze miasto w województwie śląskim uzyskało członkostwo Międzynarodowej Sieci Miast Dobrego Życia „Cittaslow”. Co to za stowarzyszenie i jak można zostać jego członkiem?**

– Cittaslow jest powstałym w 1999 roku we Włoszech ruchem, a zarazem organizacją non-profit, której celem jest oparcie się globalizacji i homogenizacji miast poprzez popieranie różnorodności kulturalnej, ochronę środowiska naturalnego, promocję tradycyjnych lokalnych produktów oraz dążenie do poprawy jakości życia. Aby zostać członkiem Sieci trzeba spełniać kryterium demograficzne, podjąć uchwałę o woli przystąpienia do stowarzyszenia oraz uzyskać zgodę polskiej krajowej sieci miast Cittaslow na rozpoczęcie procedury kandydackiej.

Byliśmy pierwszym miastem w południowej Polsce, które dołączyło do stowarzyszenia. W momencie, w którym zaczęliśmy kandydować do Cittaslow w Polsce należało do stowarzyszenia 15 miast. Certyfikat członkowski odebraliśmy w czerwcu 2014 roku na Zgromadzeniu Ogólnym w Holandii.

**Jakie korzyści wynikają z członkostwa w stowarzyszeniu?**

– Decyzja o podjęciu tematu Cittaslow w kontekście Kalet była głęboko przemyślana. Dziś, po dwóch latach bycia miastem Cittaslow, Kalety wyraźnie zmieniły się na lepsze. Wniosek certyfikacyjny składa się z siedmiu tzw. makroobszarów, tj. energia i polityka środowiskowa • polityka infrastrukturalna • polityka jakości życia miejskiego • rolnictwo, turystyka, rzemiosło • gościnność, świadomość, szkolenia • spójność społeczna • partnerstwa. W momencie wstąpienia do Cittaslow każde miasto musi spełniać ponad 50 proc. wymienionych w nim wymagań. Nie może spocząć na laurach, bo po pięciu latach czeka je tzw. „recertyfikacja” polegająca na sprawdzeniu, w jakim stopniu miasto realizuje politykę Cittaslow. Kalety realizują te politykę m.in. poprzez tworzenie

nowych przestrzeni publicznych (w br. planowane jest otwarcie tzw. „małego rynku” w centrum miasta) i rewitalizację tych zaniedbanych (park miejski w Jędrysku, zamiana stawu fabrycznego w park tematyczny – „Ichtiopark”, wzbogacanie infrastruktury rekreacyjno-turystycznej okolic zbiorników wodnych w dzielnicy Zielona). Miasto dba też o rozwijanie pasji sportowych mieszkańców. W tym celu gruntowny lifting przeszedł stadion miejski, który zyskał nowe trybuny, boisko wielofunkcyjne, bieżnię i oświetlenie solarne, zrewitalizowano też boisko w dzielnicy Kuczków. Jako miasto, które otaczają ze wszystkich stron sosnowe lasy, postawiliśmy także na energię odnawialną instalując oświetlenie solarne i zapobieganie niskiej emisji poprzez termomodernizację budynków użyteczności publicznej. Dzięki członkostwu w Cittaslow mamy też swój pierwszy produkt regionalny – Kaleśnik, oparty na lokalnych produktach, którego można pokosztować w restauracji w centrum miasta.



► **Czy mógłby polecić Pan Sieć „Cittaslow” innym samorządowcom?**

– Z pewnością tak! Polska Sieć Miast Cittaslow systematycznie się rozrasta. Dziś liczy już ponad 20 miast i pod względem liczebności jest w świecie druga po włoskiej. Kalety nie tak dawno wprowadziły do Stowarzyszenia Prudnik, ten z kolei wciągnął Głubczyce. Na etapie podejmowania uchwały jest Kietrz. I tylko w naszym województwie wiele małych miast z potencjałem ciągle się waha. Mam nadzieję, że w momencie organizacji Festiwalu Miast Cittaslow w maju 2017 r., Kalety nie będą już jedynym miastem stowarzyszenia w obrębie województwa śląskiego, a nasza rozmowa przekona niezdecydowanych burmistrzów do zainteresowania się tematem. Już dziś chciałbym też wszystkich

zaprosić na to bezprecedensowe wydarzenie kulturalne.

Do zobaczenia na VIII Festiwalu Cittaslow w Kaletach!

► **Rozmawiał Janusz Pilszak**

